Nro 283 ROK 1840 ŚRODA 9 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro N. M. P. Loret.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Radzisława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	6	27" 9''' 196	— 6, 2	1, 07	Pł Wschodni słaby	Pogoda	
	2	8, 790	— 4, 6	1, 34	PPł Zachodni słaby	Mgła	
	10	8, 089	— 9, 4	0, 86	,, ,,	,,	
8	6	7, 099	— 12, 3	0, 65	Żaden	Pogoda	Mgła
	2	5, 096	— 6, 2	1, 16	,,	,,	
	10	3, 805	— 9, 4	0, 86	,,	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Wczorajsze otwarcie teatru przez nową kompanią artystów dramatycznych, nader liczną zgromadziło Publiczność. — Przed rozpoczęciem widowiska, powszechną zwróciło uwagę, gustowne urządzenie i przyozdobienie widowni, przewyższające za pierwszym zaraz rzutem oka, wszystko to, co dotąd widzieć można było pod tym względem, w stolicy naszéj. Szczególniéj atoli zachwyciły całą powszechność roboty malarskie. — Kurtyna frontowa, przedstawiająca bogatą kotarę w pół odsłonioną, z po za któréj uderza widok galeryi gotyckiéj, ginącéj w odległym parku, jednomyślne zadowolenie sprawiła; za odsunięciem zaś tejże, pełne świeżości kolorytu i życia dekoracye, pędzla Pana Malinowskiego malarza teatralnego, dopełniły reszty przyjemnéj niespodzianki. — Teraz pokrótce wspomniemy o nowych naszych artystach, i zaczniemy z góry od tego: że stopniami porywając wszystkich za sobą głosy, po każdéj sztuce anawet w ciągu gry, wywoływani pojedynczo i wszyscy razem, pozyskali dla siebie, jednomyślne upodobanie Krakowian, — i tego niczjuż niezachwieje. Publiczność po skończeniu widowiska, z najżywszém uniesieniem wywołała dyrektora tak pięknie dobranéj kompanii, p. Chełchowskiego. Zresztą niepodobna tu niewymienić, przynajmniéj celujących na widowisku wczorajszém artystów płci obojga, będących zbiorem saméj młodzieży, — nie tak dla chleba, — jak widocznie dla sztuki, z zapałem poświęcającéj się swojemu zawodowi, a temi są, mężczyzni:

PP. *Chełhowski* dyrektor teatru,
,, *Chomińscy* dwaj bracia,
,, *Jankowski*,
,, *Karsznicki*,
,, *Królikowski*,
,, *Monikowski*.
,, *Tomaszewicz*;

z kobiet zaś, Pani *Chełchowska* Karolina,
Panny *Radzyńska* Józefa,
,, *Meyer* Emilia,
,, *Piwecka*.—

Ani wątpić, że nie będzie nam zbywać na sposobności, wspomnienia w swoim czasie o innych młodych talentach, prócz tych dziś celujących

dwunastu osób; teraz tylko tyle możemy jeszcze nadmienić, że tak ładne grono artystów, przy gorliwém poświęceniu się, przyjemną jest rękojmią odrodzenia teatru Krakowskiego.

Jutro dana będzie komedya w 5 aktach, pod nazwą: NOWY SPOSÓB POPRAWIENIA MĘŻÓW.

Odtąd widowiska, zaczynać się będą punktualnie z uderzeniem godziny 6téj.

Wiadomości zagraniczne.

— *Konstantynopol* 1 *Listopada.* —

Gazeta dzisiejsza zawiera następujące najnowsze wiadomości z teatru wojny wyjęte z raportu seraskiera Syryi Izzet Mehmed paszy:

»Również jak inni mieszkańcy Syryi ożywieni wielką nienawiścią przeciw Ibrahimowi paszy i szczerą przychylnością dla sułtana, mieszkańcy miasta Taroblus (Tripolis w Syryi) przysłali niedawno do seraskiera deputacyę, ofiarując mu swoję pomoc jeśliby chciał to miasto od władzy egipskiéj uwolnić. W skutku tego wysłany został z obozu sułtańskiego dostateczny oddział wojska lądowego i morskiego i natychmiast mieszkańcy wraz z wspomnionem wojskiem przystąpili do oblężenia téj twierdzy. Garnizon egipski złożony z 3,000 ludzi podpalił arsenał, opuścił twierdzę i cofnął się w kierunku Homs, poczém wojsko sułtańskie zajęło Tripolis. Większa część arsenału ocaloną została od ognia. Dla zebrania pozostałych w twierdzy zapasów wojennych i broni, mianowany został osobny urzędnik i wysłano oddział wojska dostateczny na garnizon.

— *Dnia 4 Listopada.* —

Sułtanowi urodziła się trzecia córka, która otrzymała imie Fatma. W dniu 1 b. m. wystrzały z dział ogłosiły mieszkańcom stolicy ten szczęśliwy wypadek, a wczoraj wszyscy dygnitarze udali się do sułtana dla złożenia mu swoich powinszowań.

Turecki kontr-admirał Walcker, który dowodzi flotyllą turecką przy brzegu syryjskim, został posunięty na stopień Ferika (jenerała dywizyi).

Margrabia Londonderry z swoją małżonką przybył dziś do tutejszéj stolicy.

Podług dzienników smyrneńskich nadeszłych od Tauru nowe wiadomości z dnia 25 listopada, podług których cała armia egipska strzegąca tamtejszych wąwozów znajdowała się w zupełnym stanie rozwiązania i cofnęła się w głąb i ku Damaszkowi. Wszystkie zapasy pozostawiała w odwrocie swoim na łup. Ibrahim pasza wydał rozkaz do wojska, które mu pozostało jeszcze wiernem, aby się skoncentrowały pod Malaca. Po usunięciu się Egipcyan górale wszędzie buntowali się i nawet kurdowie którzy dotychczas trzymali się Ibrahima, przechodzili do zwycięzców. Co chwila oczekujemy wiadomości o upadku Damaszku, gdzie tęsknie oczekują wojska tureckiego. — Tu ciągle panuje spokojność i wysyłanie wojska i amunicyi do Syryi trwa ciągle. Powrót floty francuzkiéj do Tulonu sprawił w całym Lewancie wielkie wrażenie. Tylko jeden bryg *Bougainville* pozostał na kotwicy pod Salamis.

Onegdaj w nocy Tatar przywiózł wiadomości o wyjściu Egipcyan z całego okręgu Marasz i podług tego mniemano, że Ibrahim z wszystkiem wojskiem jakie może zgromadzić cofnie się do St. Jean d'Acre i Damaszku, i tam zapewnie zajmie stanowisko ile możności silne, ale goniec nadeszły wczorajszéj nocy przywiózł porcie wiadomości z Syryi, podług których można się spodziewać bliskiego cofnienia się Ibrahima ku Egiptowi. Podług tych depeszy Egipcyanie mieli opuścić St. Jean d'Acre i w Damaszku mają się przygotowywać do spiesznego odejścia. Deputacya w St. Jean d'Acre miała prosić seraskiera Izzet Mehmed paszę, aby zajął tę twierdzę. Ponieważ ostatnie wiadomości pochodzą z źródła tureckiego, nie ręczemy przeto za ich pewność, chociaż o ich prawdzie nie wątpiemy. (Są to wiadomości dawniejsze, niż te które są umieszczone pod Austryą). Wszyscy przybyli dawniéj do obozu tureckiego zbiegowie z St. Jean d'Acre, przedstawiali demoralizacyę i niedostatek garnizonu téj twierdzy w najżywszych barwach. Zdaje się, że przez blokadę ujrzano się zmuszonym podzielić zapasy żywności w téj twierdzy znajdujące się, między wszystkie wojska w Syryi, i tym sposobem dałby się wytłómaczyć panujący tam niedostatek. Obecnie 10,000 żołnierzy którzy zgromadzeni zostali z różnych prowincyi państwa tureckiego stoją w gotowości pomaszerowania do Syryi; i część nawet już udała się na okręty. Teraz można z niejaką pewnością oznaczyć, że jeśli postęp polityki europejskiéj, w przedmiocie sprawy turecko-egipskiéj, nie weźmie nagle innego obrotu, jeśli atrament i pióro nie prędko zajmie miejsce dział i prochu, słowem jeśli operacye wojskowe mocarstw sprzymierzonych w Syryi nie zostaną przerwane szczę-

gólnemi wypadkami, Syrya w przeciągu 2ch miesięcy uwolnioną będzie zupełnie od wojsk egipskich.

— Dnia 5 Listopada. —

Przejścia Tauru i okręgi Adany i Tarsu z których Egipcyanie cofnęli się, zostały zajęte przez wojska tureckie. Władza sułtana została tam znowu przywróconą. Chorągiew Ibrahima zabrana w walce 10 października, i przywieziona tu przez pułkownika Hodges, została złożoną na grobie sułtana Mahmuda. Utrzymują że to jest ta sama chorągiew, która pod Koniah i Nissib powiewała nad namiotem wodza egipskiego i że ten ostatni swoje szczęście do jéj posiadania przywiązywał. Porta zarazem otrzymała wiadomości że wojsko egipskie które opuściło Marasz zostało napadnięte i pobite przez kurdów.

Rozmaitości.

Leczenie Wścieklizny.

Ubogi wyrobnik w Udinie zostawszy pokąsanym przez wściekłego psa, zaczął już doznawać skutków wodowstrętu, uleczono go jednak octem winnym, który mu podano przypadkiem. Hrabia Lernissa lekarz w Padwie dowiedziawszy się o tym przypadku, odbył pomyślne doświadczenie w tamecznym szpitalu także z pacyentem, który chorował na wodostręt. Lekarz dawał mu z rana funt octu winnego, tyleż w południe i tyleż wieczorem, a chory ozdrowiał kompletnie. W każdym razie ten środek zasługuje na uwagę.

— S. Jean d'Akre (S. Żan d'Akr), jest starożytnem Ako czyli Akcho; podług pisma Sgo, Akką oryentalistów; późniéj nazwano miastem Ptolomeusza według nazwiska monarchów egipskich. Za skończeniem wojen krzyżackich, w których ważny miało udział, zostało prawie do szczętu spustoszone. Szeik Daher poznawszy wówczas korzystne położenie Akry, opanował ją przemocą i przywrócił jéj handel. Po śmierci Dahera, który zdołał podbić całą dawną Galileę, okrutny Dżezer Basza słynny w Syryi z uciemiężeń został mianowany baszą Akry. Daher myślał o przysparzaniu majątku z źródeł handlowych Dżezer basza myślał tylko nad sposobami obrócenia go na plac wojenny. Akra położona o 4 myrjametry od Tyru, o 7 od Jerozolimy, w małéj odległości od gór Karmelu i Tabor, jest zbudowaną na końcu półwyspu, stanowiącym ostateczny punkt północny obszernéj przystani, w którą ma ujście rzeka Koppa czyli starożytny Belus. Wały od lądu mają długość 226 metrów, od frontu jest bronioną 3ma 4robocznemi wieżami. Miasto rozciąga się ku wschodowi, od strony południowéj, przy brzegach morza wznoszą się szańce. W téj części znajduje się przystań; wał rozciąga się od południa na zachód, a w północnéj stronie jest złączony z frontem lądowym. Średnica placu dochodzi 600 metrów, drugi mur zasłania fortyfikacye miasta Wał ostateczny został dopiero usypany roku 1790 po odwrocie Francuzów. Za czasów oblężenia Akry przez Ibrahima baszę r. 1832 kazał Abdallah basza wznieść niektóre nowe szańce. Ibrahim dopiero zamienił Akrę na okazałą twierdzę, która z małą załogą może znacznéj armii stawić opór. Nagromadzono w niéj mnóstwo magazynów, a za pomocą kanałów zostających w związku z rzeką Koppą, można całą okolicę zalać wodą. Miasto liczące 20,000 ludności prowadzi bawełną handel bardzo rozgałęziony. Pomniki tameczne są nowszéj struktury, ale wzniesione z zabytków starożytnych.

Życie jest snem! Tak jest, jeśli obrazy życia tak często nikną i łudzą jak obrazy snu. Życie jest snem, bo obrazy jego tak często i tak łatwo z pamięci wychodzą jak obrazy snu: Życie jest snem, bo jego dobre i złe tak rychło przemija jak uciechy i troski snu. Życie jest snem, bo przygody ludzi podlegają odmianie w różnobarwnéj postaci jak obrazy snu: Życie jest snem, bo lubo imaginacya często nas ludzi błahemi obrazami illuzyi, wszelako życie jest prawdą i ma bardzo ważne znaczenie. Życie nie jest snem, bo lubo obrazy jego jak snu, łatwo z pamięci wychodzą, żadna atoli chwila nie wstanie wymazania obrazów obyczajnych naszego życia. Życie nie jest snem, bo chociaż jego dobra i zła tak prędko przechodzą jak sen, pozostają jednak skutki naszego działania i przynoszą owoc tak tu, jako w wieczności. Życie nie jest snem, bo ludzie podlegają odmianie jak obrazy snu, wszelako celuje w nich porządek i styczność.

— Właściciel znacznych dóbr pod Lipskiem, ogłosił zaproszenie na ucztę z powodu jubileuszu kartofli, celem uczczenia pamięci nieśmiertelnego Drake, który pierwszy przywiózł kartofle do Europy. Cała uczta składać się będzie z następujących potraw: zupa kartoflana, chleb kartoflany, budeń z kartofli, sałata z kartofli, kartofle w całości, kartofle

pokrajane, smażone, pieczone, likier kartoflany, zgoła nic nad kartofle. Dowiedziono historycznie, że pierwsze kartofle zebrano pod Grymmą r. 1760. Przy tėj uczcie nie braknie pewno poezyi kartoflanėj, mów kartoflanych; toastów kartoflanych i walców kartoflanych.

Od dnia 8 *do dnia* 9 *Grudnia.*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Stojowska Karolina ob., Wenda Alojzy ob., Willamowa Ludwika ob., Gołębiowska Helena ob., z Polski; — Catacuzy radzca cess. ross., Rozwadowski Wiktor, Lubomirska xiężna, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Paszkowicz Alexander ob., Lgocki Serafin ob., do Polski.

LOTERYA KRAJOWA.

W 919 ciągnieniu d. 9 Grudnia 1840 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

7. — 38. — 63. — 16. — 39.

Przyszłe ciągnienie 920 przypada dnia 16 Grudnia 1840 r.

Doniesienie prywatne.

ZELAZNA KOLEJ NA GÓRNYM SZLĄSKU.

Gdy w skutku nadeszłych dotąd zapisów, dwie trzecie części obrahowanych kosztów na budowę kolei żelaznėj na górnym Szląsku pokrytemi zostały, i gdy odnośnie do podania na dniu 31 lipca r. b. do rządu zaniesionego, zatwierdzenia onegoż co chwila spodziewać się należy, dla spiesznego przeto popędu przedsiebiorstwa, wynika oczywista potrzeba, udzielenia podpisanemu |*Komitetowi* nowych upoważnień. Tym końcem zaprasza się Interessantów kolei żelaznėj wyższego Szląska,

Na dzień 21 Grudnia r. b. na godzinę 3cią po południu

do tutejszego gmachu giełdowego na zgromadzenie ogólne, dla powzięcia sprawozdania o stanie tego przedsiębiorstwa, tudzież dla postanowienia względem dalszego onegoż popędu, i udzielenia stanowczych upoważnień.

Wrocław dnia 12 Listopada 1840.

Komitet żelaznėj kolei na Górnym Szląsku.

(Podpisy jak niżėj w texście niemieckim).

OBERSCHLESISCHE EISENBAHN.

Da durch die bisher eingegangenen Zeichnungen zwei Dritttheil des zum Bau der Oberschlesischen Eisenbahn veranschlagten Kostenbetrages gedeckt sind und der baldige Eingang, der bereits am 31 Juli *a. c.* nachgesuchten Genehmigung des Staates zu hoffen steht, so ist es für den schleunigen Fortgang des Unternehmens erforderlich, den unterzeichneten *Comité* mit neuen Ermächtigungen zu bekleiden. Es werden demzufolge die Interessenten der Oberschlesischen Eisenbahn zu einer auf den

21. December d. J. Nachmittags 3 Uhr

im hiesigen Börsen-Locale anberaumten General Versammlung eingeladen, um den Bericht über die Lage des Unternehmens entgegen zu nehmen und den Beschluss über die dem unterzeichneten *Comité* zur Förerung des Unternehmens zu ertheilenden Ermächtigungen zu fassen.

Breslau den 12 November 1840.

Der Comité *für die Oberschlesiche Eisenbahn.*

Graf Pückler, Präsident der Königl. Regirung zu Oppeln.
Graeff, Justizrath.
Klocke, Stadt Verordneten Vorsteher.
Kraker, Königl. Kommerzienrath.
Lange, Ober Bürgermeister und Geh. Regierungsrath.
Lewald, Kaufmann
v. Löbbecke, Königl. Kommerzienrath.
Milde Kaufmann.
Graf Renard auf Gross-Strehlitz.
Graf Gustav Saurma. auf Jeltsch.
Schiler. Kaufmann.